

# Sebosan, To Miejsce

Witam cie z miasta gdzie garstka ma farta i szczęście  
Gdzie prywatne gniazdka to te pod napięciem  
To tempo alpejskie chodz do gór daleko  
Tu nim wyjdiesz na swoje to będziesz kaleką

Sam asfalt i beton i pełno tu mord  
Wiec właśnie dlatego chodz ze mną juz stąd  
Gdzies w sam parku głąb, by odpocząc na ławce  
Lub rozłóż gdzies koc i cziluj na trawce

Tu na jednej flaszce sie nigdy nie konczy  
I uwierz ze nie jest to region tylko miodem płynący  
Chodz dzierzon stojący w parku jest atrakcją miasta  
Dla niektórych to symbol miejsca świńskiego pijaństwa

Masz stadion i gardła co krzyczą co mecz  
Gdy gra дума miasta Kluczborski MKS  
Dalej tama i zalew jest, i wiecej ciekawych miejsc  
wiec wpadaj gdy tylko chcesz, samemu zobaczyc je

To miejsce to dom, rodzina, wspomnienia  
To miejsce to to co codzien doceniam  
To drzewa i ziemia, przyjaciel i wróg  
I ciebie mi trzeba gdy nie ma cie tu

To miejsce to dom, rodzina, wspomnienia  
To miejsce to to co codzien doceniam  
To drzewa i ziemia, przyjaciel i wróg  
I ciebie mi trzeba tu

Dla niektórych wciąż to tylko wyznaczony teren  
Od znaku do znaku z natury nie wiele  
Zna któryś ich cene i cele chłopaków  
Ja tylko tych cenie co grają w ataku

Co lecą bez strachu że nie dadza rady  
To miasto ma siłę, bo my w nim mieszkamy  
Chodz nie jedne plany padały na stałe  
Te ulice jak tetnice lecą przez ciało całe

To tu dorastałem i Ty dorastałaś  
Pierwsze kroki stawiałem i rymy składałem  
To stąd wyjeżdżałem i zawsze wracałem  
Upadałem, wstawałem bo siły wciąż miałem

Chodz serce oddałem to żyje i jestem  
To miejsce jak matka ja jestem jej dzieckiem  
I kresle tu wersem te wiersze pod bit  
Bo chce go wciąż więcej od zmierrchu po świt

To miejsce to dom, rodzina, wspomnienia  
To miejsce to to co codzien doceniam